

II. RECENZJE

**Otwarta granica. Raport z badań na pograniczu
polsko-niemieckim 1991-1993, red. Stanisław Lisiecki,
Poznań 1995, Instytut Zachodni, ss. 338.**

Rozległe przemiany zachodzące w latach dziewięćdziesiątych na polsko-niemieckim pograniczu stały się przedmiotem ożywionego zainteresowania środowisk nie tylko naukowych. Swoista i jak najbardziej uzasadniona koniunktura na tę problematykę wyraża świadomość, że występujące w strefie pogranicza zjawiska — fascynujące z czysto poznawczego punktu widzenia — stanowią zarazem praktyczny sprawdzian deklaracji traktatowych. Badania procesów zachodzących w obszarze najbardziej intensywnych kontaktów pomiędzy sąsiadującymi narodami pozwalają określić perspektywy polsko-niemieckich stosunków, zdefiniować szanse i bariery istniejące na drodze ich ewolucji w kierunku wyznaczonym przez horyzonty europejskiej integracji.

Wśród szeregu opracowań podejmujących te wyzwania badawcze ważne miejsce zajmuje niewątpliwie wydana przez Instytut Zachodni w Poznaniu praca zbiorowa pod redakcją Stanisława Lisieckiego pt. *Otwarta granica*. Książka jest efektem badań terenowych, w których udział wzięli geografowie, demografowie, ekonomiści, historycy i socjologowie z Instytutu Zachodniego, Akademii Ekonomicznej i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zasadniczym celem tego interdyscyplinarnego zespołu badawczego było udzielenie odpowiedzi na pytanie: jakie procesy towarzyszą otwarciu granicy i kontaktom ludności polskiej i niemieckiej na pograniczu? Jako rezultat otrzymujemy gruntowny, szczegółowy opis środowiska geograficznego, stosunków ludnościowych, sytuacji gospodarczej oraz zmian zachodzących w życiu społecznym, kulturze i świadomości mieszkańców pogranicza.

Nasuwa się w tym miejscu uwaga odnośnie do tytułu książki. Jest on w tym sensie nieprecyzyjny, że czytelnik może odnieść wrażenie, jakoby zawierał ustalenia dotyczące całego pogranicza. Dopiero ze wstępu (s. 11) dowiadujemy się, że badania zogniskowane były wyłącznie na pograniczu środkowym, obejmującym po polskiej stronie województwa gorzowskie i zielonogórskie, po niemieckiej — kraj Brandenburgię. Wybór tego obszaru na przedmiot studiów podyktowany został założeniem, że w obecnej sytuacji geopolitycznej odgrywa on „strategicznie ważną rolę w tworzeniu pomostu łączącego sąsiadujące ze sobą państwa i narody”. Ten podnoszący komunikacyjne znaczenie obu województw argument nie odsuwa jednak pytań o to, w jakim stopniu charakterystyczne dla nich zjawiska są reprezentatywne dla całości pogranicza. Pominięcie tej kwestii nie obniża wartości opracowania, choć jej znaczenie uwypuklają ujawnione w nim jako specyficzne dla badanego regionu uwarunkowania demograficzne i gospodarcze.

Pewna dwuznaczność cechuje również tytułowe sformułowanie „otwarta granica”. Z jednej strony, w literaturze przedmiotu — jak wskazuje sam

redaktor tomu (s. 8) — przyjęto je odnosić do okresu 1972-1980, gdy obowiązywały zapisy o bezpaszportowym i bezwizowym ruchu osobowym między PRL i NRD. Tymczasem współautorzy książki formułę tę zgodnie (choć głównie *implicite*) przyjmują jako metaforyczne określenie głębokiej zmiany we wzajemnych stosunkach spowodowanej przez proces zjednoczenia Niemiec i porozumienia traktatowe z lat 1990-1991 (s. 264).

Prezentowana praca składa się z dwu względnie odrębnych części. Pierwsza obejmuje problematykę demograficznych i przyrodniczych uwarunkowań rozwoju środkowego pogranicza. Składają się na nią trzy rozdziały dotyczące:

- przeobrażeń demograficznych ludności zamieszkującej polskie pogranicze,
- potencjału i przesłanek rozwoju społeczno-gospodarczego województw gorzowskiego i zielonogórskiego,
- geograficznych, historycznych i demograficznych uwarunkowań rozwoju nowego partnera - Brandenburgii.

W tej części książki uwagę zwraca wszechstronne i bogato udokumentowane studium dotyczące kształtowania się stosunków ludnościowych w województwie gorzowskim i zielonogórskim na przestrzeni całego okresu powojennego. Odślania ono mało znane, a niepokojące zjawiska, np. problem erozji demograficznej na obszarach wiejskich obu województw czy ustalanie się związanego z procesem starzenia ludności stacjonarnego typu struktury demograficznej.

Pewien niedosyt pozostawia natomiast bardzo potrzebne opracowanie dotyczące niemieckiego partnera - Brandenburgii. Autor pominął ważną ze względu na kontekst społeczny pracę poruszającą temat zamieszkujących ten region tzw. wypędzonych: *Sie hatten alles verloren. Flüchtlinge und Vertriebene in den Sowjetischen Besatzungszone Deutschlands* (red. M. Wille, Wiesbaden 1993).

Niezwykle cenny materiał badawczy przynosi aneks do części pierwszej, zawierający 49 tabel i 47 kartogramów, które wszechstronnie ilustrują procesy kształtowania się demograficznego i społeczno-ekonomicznego potencjału badanego regionu. Autorzy wykorzystali w nich często trudno dostępne dane statystyczne, bardzo istotne dla badaczy podejmujących problematykę historii i rozwoju obu zachodnich województw.

Część druga książki dotyczy problemu społecznych skutków otwarcia granicy. Jej współautorzy omawiają „oddziaływanie otwartej granicy na kontakty między Polakami i Niemcami (płaszczyzny i rodzaje tych kontaktów) oraz towarzyszące im obustronne oceny, istniejące i zmieniające się stereotypy”. Zawiera ona trzy rozdziały obejmujące zagadnienia:

- rozwoju współpracy lokalnej na pograniczu w latach 1949-1994 (na przykładzie miast Gubin i Guben, Słubice i Frankfurt nad Odrą),
- przemian w świadomości mieszkańców pogranicza (ze szczególnym uwzględnieniem postaw etnicznych),

- zmian kulturowych w środowiskach wiejskich pogranicza.

Niewątpliwą wartością przedstawionych w tej części pracy ustaleń stanowi bogaty materiał empiryczny. Bazę opracowania na temat zmian w świadomości stanowiła losowa próba 1008 osób — mieszkańców Słubic, Frankfurtu nad Odrą, Gubina i Guben. Uzupełniający to studium aneks zawiera kilkadziesiąt tabel, które wyczerpująco przedstawiają korelacje pomiędzy częstotliwością przekraczania granicy a rozkładem opinii polskich i niemieckich respondentów. Należy podkreślić, że wszystkie zawarte w obu aneksach materiały tabelaryczne i statystyczne są dwujęzyczne. Rozwiązanie takie powinno stanowić normę w pracach dotyczących problematyki stosunków polsko-niemieckich.

Ciekawą próbę zastosowania etnograficznych pojęć i technik badawczych stanowi studium na temat zmian kulturowych w środowiskach wiejskich. Autor trafnie zauważa konieczność odwołania się w badaniach pogranicza do mniej tradycyjnych ujęć teoretycznych i metod opisu.

Dobrym prawem autora recenzji jest formułowanie oczekiwań, które nie w pełni zostały zaspokojone. Korzystając z tego prawa można zauważyć, że dość marginalnie została potraktowana problematyka funkcjonowania euroregionów Nysa-Bóbr-Sprewa i Pro-Europa-Viadrina. Współautorzy drugiej części swoje badania zogniskowali prawie wyłącznie na miastach przygranicznych, co sprawia, że ustalenia dotyczące społecznych skutków otwarcia granicy obejmują istotny, ale jednak dość wąski (nie tylko geograficznie) wycinek pogranicza.

Zbyt mało uwagi poświęcono zagadnieniu nauki Polaków na Uniwersytecie Viadrina czy w liceach w Guben i Neuzelle. To samo odnosi się także do — pomijanych zresztą w większości dotychczasowych opracowań — problemów z zakresu patologii społecznych, jakie pojawiły się po obu stronach granicy w ostatnich latach. Skala i zakres tych zjawisk nadal pozostają praktycznie nieznane, a stanowią one nieodłączny i dynamiczny element kształtującego się dziś na pograniczu krajobrazu społecznego.

Nasuwa się również pewna uwaga natury metodologicznej. Autorzy *Raportu* rzadko odwołują się do opracowań i badań pogranicza powstałych w innych ośrodkach naukowych, np. polsko-niemieckich badań koordynowanych przez zespół prof. E. Hajduka z zielonogórskiej WSP, a prowadzonych m. in. właśnie w Słubicach. Odnieść można wrażenie, że nie są znane również niektóre prace wrocławskie, np. W. Misiaka, L. Koćwina i inne. Pełniejszy przegląd literatury przedmiotu zawiera jedynie wieńczący książkę artykuł A. Kwileckiego.

Prezentowana praca, zaprojektowana i przedstawiona jako rodzaj raportu z badań, zawiera bogate i ważne ustalenia o charakterze socjograficznym. W tym sensie jej autorzy otwierają możliwość formułowania uogólnień, które chwyciłyby tendencje zachodzących na pograniczu zmian. Ich wypracowanie wymaga niewątpliwie pewnej perspektywy czasowej, jednak — jak można

sądzić — będzie ono zależało również od lepszej komunikacji pomiędzy szczególnie zainteresowanymi problematyką pogranicza ośrodkami naukowymi zachodniej Polski.

Lech Szczegóła

**Dorota Rybczyńska, Poziom życia rodzin a poczucie ubóstwa.
Badania socjologiczne w rejonie Polski zachodniej,
Zielona Góra 1995. Wydawnictwo WSP, ss. 190.**

Nakładem Wydawnictwa Uczelnianego WSP w Zielonej Górze ukazała się książka Doroty Rybczyńskiej poświęcona ważnej społecznie, bardzo aktualnej problematyce poziomu życia rodzin. Zagadnienie to jest przedmiotem badań i analiz głównie na gruncie socjologii, ekonomii i polityki społecznej. Autorka podjęła próbę interdyscyplinarnej analizy problemu, przy czym koncentruje się szczególnie na jego aspektach psychospołecznych i metodologicznych. Prezentowane w książce rozważania wiąże głównie ze zjawiskiem ubóstwa. Interesuje się dwiema stronami zagadnienia niedostatku — obiektywną, wyrażoną przez poziom życia i subiektywną — wiążącą się z poczuciem ubóstwa i jego wyrażaniem przez badane rodziny. To interdyscyplinarne podejście stanowi znaczący walor pracy, dotychczas bowiem w literaturze takich rozważań nie prowadzono.

Założenia teoretyczne i metodologiczne Autorka wyprowadza z teorii potrzeb. Opierając się na różnych stosowanych sposobach pomiaru ubóstwa, przedstawia własną koncepcję ujmowania i mierzenia poziomu życia i poczucia niedostatku.

Odrębny nurt rozważań w pracy stanowi analiza specyfiki ubóstwa w Polsce w okresie transformacji ustrojowej i prezentacja grup ryzyka socjalnego. Rozważania te są ilustrowane licznymi aktualnymi danymi liczbowymi i innymi wskaźnikami. Autorka zalicza do grup ryzyka osoby mające cechy o zasadniczym znaczeniu w odniesieniu do zagadnienia ubóstwa (podeszły wiek, bezrobocie, przejawy patologii społecznej i indywidualnej, wielodzietność, samotne wychowywanie dzieci, schorzenia psychosomatyczne, socjalizacja w obrębie sfery ubóstwa). Zauważa, że cechy te prawie zawsze występują w syndromach, co wzmacnia ich negatywne oddziaływania.

Znaczącą część pracy stanowi omówienie wyników własnych badań socjologicznych. Objęto nimi 270 rodzin zamieszkałych na terenie sześciu województw zachodniej Polski (zielonogórskiego, wrocławskiego, jeleniogórskiego, wałbrzyskiego, gorzowskiego i leszczyńskiego). Autorka starannie i prawidłowo opracowała założenia metodologiczne badań, co pozwoliło jej na zebranie obszernego materiału empirycznego. Zastosowała metodę badań terenowych, w której ramach główną techniką zbierania danych był wywiad

kwestionariuszowy. Uzyskane wyniki umożliwiły zilustrowanie i analizę sytuacji życiowej rodzin żyjących na zachodzie Polski.

Praca Doroty Rybczyńskiej ma charakter głównie diagnostyczny, odnoszący się do pewnej specyficznej części społeczeństwa, stanowi jednak również znaczący przyczynek do dyskusji nad optymalizacją metod badania poziomu życia, wnosi więc wkład nie tylko do praktyki, ale też do teorii.

Z przeprowadzonych badań Autorka wyciąga wnioski raczej pesymistyczne. Przewiduje poszerzenie się sfery ubóstwa i w następstwie tego „utrwalanie się subkultury biedy, procesy marginalizacji ubogich i dalsze pogłębianie się nierówności społecznych, wynikających z dziedziczenia pozycji społecznej oraz zablokowania kanałów ruchliwości”.

Pracę kończą wnioski praktyczne i postulaty adresowane do polityków społecznych i opieki społecznej. Zarysowane też zostały kierunki i obszary dalszych badań i analiz dotyczących kwestii ubóstwa.

Godna podkreślenia jest starannie opracowana bibliografia, ograniczona niestety głównie do piśmiennictwa polskojęzycznego.

Książka Doroty Rybczyńskiej, będąca jednym z pierwszych zwartych opracowań dotyczących warunków życia współczesnych Polaków, z uwagi na swoją oryginalność i aktualność problematyki zasługuje na popularyzację. Można ją polecić szczególnie pracownikom socjalnym, politykom społecznym, socjologom, pedagogom społecznym i wszystkim, którzy interesują się przemianami społeczno-gospodarczymi w Polsce i ich społecznymi konsekwencjami.

Zdzisław Wołk

Janina Stankiewicz, Jerzy Walkowiak, **Odmiany grupowego życia młodzieży miejskiej. Socjologiczne studium nad stowarzyszeniowymi, zrzeszeniowymi i instytucyjnymi formami skupienia młodzieży w lokalnej zbiorowości**, Poznań-Zielona Góra 1994, ss. 244.

Recenzowana praca dotyczy poznawczo ważkiego i znaczącego praktycznie problemu form życia społecznego, w których obrębie przebiega socjalizacja, a przede wszystkim dorastanie młodzieży. Z perspektywy socjologicznej charakteryzuje modelowe warunki, w których dorastanie do świata dorosłych przebiega w miarę harmonijnie, to, co cenne dla okresu młodości, zachowując i łącząc z tym, co istotne dla czasów dorosłości. Sam proces adolescencji nie podlega tu naukowej charakterystyce, gdyż oglądem objęto formy, warunki i sytuacje, w których dokonuje się dorastanie współczesnej młodzieży.

Autorzy za najistotniejszą dla procesu przystosowania do życia dorosłego uznali jedną z form życia społecznego młodzieży. Jest nią forma grupy klubowej z wieloma wydzielonymi odmianami. Wychodząc od roboczej regu-

lacji klubowości, wysoce indukcyjnej i w części hipotetycznej, autorzy przedstawiają uzasadnienie dla wyjściowego opisu naukowego. Empirycznie skontrolowana robocza definicja zostaje rozbudowana w kolejnych rozdziałach. Dostarcza całego spektrum charakterystyk grup młodzieżowych — od w pełni klubowych przez grupy o osłabionej klubowości po nieklubowe, wolne grupy młodzieży. Każda z części reprezentowanego spektrum jest rozpoznawana z uwagi na genezę, ewolucję i funkcje społeczne w ramach społeczności lokalnej. Pod tym względem praca stanowi zuniwersalizowany zespół studiów przypadków poszczególnych odmian i odcieni klubowości wraz z charakterystyką ich znaczenia dla dorastania oraz życia zbiorowości.

Żadne polskie dzieło socjologiczne nie odnosiło się do charakteryzowanego przedmiotu. Niektóre — w kontekście placówek kulturalnych czy domów kultury, funkcjonowania szkoły, harcerstwa, wspólnot wyznaniowych — sygnalizowały istnienie grup społecznych o zróżnicowanych poziomach autonomii oraz podmiotowości ich członków. W tym aspekcie dotyczyło klubowości, którą w recenzowanym opracowaniu traktuje się zdecydowanie szerzej, bardziej wyczerpująco.

Recenzowana książka zawiera coś więcej niż tylko socjologiczną charakterystykę młodzieżowych grup klubowych. Jest studium nad więzią i integracją lokalnych zbiorowości miejskich. Kierując się teoretycznymi refleksjami T. Szczurkiewicza oraz P. Rybickiego przedstawiono w pracy analitycznie wydzielone dwa obrazy więzi: tę, która spontanicznie, samorzutnie i żywiołowo formuje się w następstwie współżycia społecznego w siedlisku ludzkim, a która w miarę upływu czasu w części się samorealizuje, oraz tę, która jest refleksyjnie stanowiona, zaplanowana i celowo wprowadzona w obręb lokalnej zbiorowości z myślą o efektywnym jej funkcjonowaniu. Pierwszy rodzaj więzi, zdaniem autorów, nie podlega stygmatyzacji, gdy dotyczy życia młodzieży, drugi — charakterystyczny dla świata dorosłych i „wniesiony przez ten świat” w obręb lokalnej zbiorowości — próbuje pierwszą zawładnąć i zawłaszczyć, zyskując przez to elementy spontaniczności i towarzyskości.

Autorzy przeprowadzili subtelne rozważania nad wzajemnymi uwarunkowaniami obu warstw więzi. Główny przedmiot rozważań — klubowość — usytuowali w obszarze przenikania tego, co epigenetyczne i tego, co refleksyjnie stanowione. Ukazali tym samym rangę różnych odmian młodzieżowych grup klubowych w scalaniu więzi zbiorowości terytorialnej. Zaprezentowali niezmiernie cenne uwagi dotyczące relacji grupy wolne - grupy klubowe (w ujęciu T. Szczurkiewicza: czysta więź spontaniczna a więź epigenetyczna wbudowana w refleksyjnie stanowioną). Wydobyli pomostową funkcję grup klubowych.

Recenzowana praca została oparta na bardzo bogatym materiale empirycznym gromadzonym i wytwarzanym w latach 1974-1993. Znaczna jego część, zwłaszcza powstała na drodze lustracji i pogłębionych wywiadów, dostarcza tworzywa jakościowo zbliżonego do dokumentów osobistych. W materiale, na

którym bazują autorzy, zamiast biografii ludzkich losów znalazły się biografie i historie młodzieżowych grup klubowych różnych odmian. Ich różnorodność i bogactwo pozwoliły J. Stankiewicz i J. Walkowiakowi przeprowadzić wnikliwe wyjaśnienia mechanizmów powstawania, trwania i rozwoju form zbiorowego życia młodzieży. Materiał o takich cechach zapewnił wysoce wiarygodne informacje i pozwolił uniknąć tak typowego w socjologii deklaratywności. Czasami nawet razi nadmiar konfrontowanych ze sobą stanowisk, perspektyw, punktów zainteresowania różnych kategorii mieszkańców osiedli.

Do niewielu słabych stron recenzowanej pracy zaliczyłbym: 1) nadmiar zgromadzonego materiału, jego wieloaspektowość, prowadzącą miejscami do destandaryzacji prezentowanych wyników, 2) nadmierną opisowość i zbyt wąskie statystyczne ujęcie prezentowanych danych, prawdopodobnie wynikające z rzadko używanego agregowania i indeksowania wielkości, 3) występujące powtórzenia, wskazujące na to, że operowano pewnym schematem wyprowadzania wyników, 4) brak dyrektyw socjotechnicznych ukazujących sterowanie procesami klubowości w osiedlach wielkomiejских, a ponadto brak prób zastosowania w praktyce eksperymentów, chociażby dotyczących powołania społecznych klubów typu „przylisko-poczekalnia”.

Pracę oceniam pozytywnie i z zadowoleniem odnotowuję jej opublikowanie. Znajdzie ona wielorakich adresatów tak wśród studentów, jak i uczonych czy funkcjonariuszy państwowych i społeczników.

Edward Hajduk

